

## TURCJA NIE ZMIENIA STANOWISKA. PLAN OBRONY WSCHODNIEJ FLANKI BĘDZIE BLOKOWANY

Turcja będzie blokować ostateczne decyzje związane z planem obrony wschodniej flanki NATO, jeśli państwa sprzymierzone nie uznają YPG za organizację terrorystyczną - powiedział turecki minister spraw zagranicznych Mevlut Cavusoglu w trakcie wizyty we Włoszech.

Agencja Reuters informuje o stanowisku tureckim, przekazanym mediom w trakcie wizyty tureckiego ministra spraw zagranicznych we Włoszech. Mevlut Cavusoglu oznajmił, że stanowisko jego kraju nie uległo zmianie. Ankarą nadal zamierza blokować ostateczne decyzje związane z aktualizacją planu obrony państw bałtyckich i Polski, jeśli państwa sprzymierzone w NATO nie uznają YPG za organizację terrorystyczną.

Wypowiedź tureckiego ministra miała miejsce zaledwie dwa dni po oświadczeniu sekretarza generalnego NATO Jensa Stoltenberga, który po zakończeniu spotkania liderów i przywódców NATO w Londynie stwierdził, że Ankarą wycofała swoje zastrzeżenia, co pozwoliło na uzgodnienie planów obrony wschodniej flanki Sojuszu. Cavusoglu stwierdził natomiast, że Turcja zgodziła się na przejście do "kolejnego etapu uzgodnień", ale absolutnie nie wyraziła ostatecznej zgody na jakiegokolwiek ustalenia związane z zatwierdzeniem planu obrony państw bałtyckich i Polski.

**Czytaj też:** [NATO przyjęło plany obrony dla Polski i krajów bałtyckich](#)

Turecki minister powiedział - "Ankarą będzie blokować plan do momentu otrzymania propozycji planu obrony dla Turcji, który musi być zgodny z tureckim punktem widzenia na YPG".

**Czytaj też:** [Trump i Macron: dysonans w ocenie Turcji jako członka NATO](#)

Cavusoglu dodał, że "nie powstanie żaden plan obrony flanki wschodniej, jeśli Turcja nie otrzyma podobnego planu". Jego zdaniem stanowisko Ankary w trakcie spotkania w Londynie było jedynie "gestem dobrej woli wobec sojuszników". "Byłoby nie w porządku, gdyby niektóre państwa poparły plan obrony flanki wschodniej, a jednocześnie nie chciały zgodzić się na podobny plan względem nas".

*Oba plany znajdują się na tym samym etapie procedowania. Jeśli zostaną zatwierdzone, to wyłącznie razem. Jeśli będzie jakiś problem - oba zostaną zablokowane. W tej sprawie nie pójdziemy na żadne kompromisy.*

Po zakończeniu spotkania w Londynie sekretarz generalny NATO przekazał mediom, że liderzy zgodzili się nie omawiać kwestii "określenia" YPG. Po jego wypowiedzi prezydent Turcji Erdogan powiedział natomiast, że NATO nie może pozostawić Turcji walczącej samotnie z terroryzmem, po zatwierdzeniu - na prośbę przywódców Francji, Niemiec, Polski i sekretarza Stoltenberga - planu obrony flanki wschodniej Sojuszu.

**Czytaj też:** [Błaszczak: na szczycie NATO udało się zapewnić bezpieczeństwo Polski](#)